

Rok XXIII Nr 7/268

PAŹDZIERNIK
2020

Głos

św. Antoniego

MOTTO MIESIĄCA

A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?
Łk 18,7-8

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antoni.lublin.pl



Projekt: Jan Kamiński

PANIE PRZYMNÓŻ NAM WIARY

W naszym miesięczniku będziemy rozważać przez kolejne miesiące trzy cnoty teologalne, cnoty Boskie: wiarę, nadzieję i miłość.

EWA KAMIŃSKA

Według definicji zawartej w Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego (Kom KKK 38-4): „są to cnoty, których początkiem, motywem i przedmiotem bezpośrednim jest sam Bóg. Wszczepione wraz z łaską uświęcającą, uzdalniają do życia w obcowaniu z Trójcą Świętą oraz kształtują i ożywiają cnoty moralne. Stanowią one rękomię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka”. Cnoty te odnoszą się bezpośrednio do Boga zarówno jako do ich źródła, jak i do celu, ku któremu są skierowane. Jako dary Boże są łaską. Są ze sobą mocno złączone i wzajemnie się przenikają. Pochodzą od Boga i dlatego nazywane są cnotami Boskimi, cnotami wlanymi lub nadprzyrodzonymi.

Dzięki łasce wiary człowiek jest zdolny do przyjęcia prawdy o tajemnicy Trójcy Świętej. Jest ona fundamentem życia chrześcijańskiego. Przez wiarę „człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu”. Dlatego wierzący stara się poznać i czynić wolę Bożą” (KKK 1814). Powinniśmy też weryfikować nasze codzienne życie, czy jest ono zgodne z wyznawaną przez nas wiarą. Św. Jakub Apostoł poucza: „wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17).

Rok temu, 6 października 2019 r., w czasie modlitwy na Anioł Pański Ojciec Święty Franciszek odnosząc się do Ewangelii (Łk 17, 5-10) zauważył, że wiara, nawet niewielka, może mieć wielką siłę, ponieważ opiera się na Bogu, dla którego nie ma nic niemożliwego. „Wiara porównywalna z ziarnkiem gorczycy jest wiarą, która nie jest pyszna i pewna siebie, ale która w swojej pokorze odczuwa wielką potrzebę Boga i, w swej małości, z całkowitym zaufaniem powierza się Jemu. Jest to wiara dająca nam umiejętność patrzenia z nadzieją na zmienne koleje życia, pomagającą nam zaakceptować także porażki i cierpienia, wiedząc, że zło nigdy nie ma ostatniego słowa”.

Papież podkreślił, że tym kryterium sprawdzającym wiarę jest postawa służby, powierzenie się całkowicie woli Boga. Odzwierciedla się to

również we wspólnocie: „przejawia się w radości służeniu sobie nawzajem, znajdując już w tym swą nagrodę, a nie w uznaniu i korzyściach, jakie mogłyby z niej wynikać”.

Komentując słowa: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy” Ojciec Święty zaznaczył, że jest to wyraz pokory i dyspozycyjności, na wzór Jezusa, umywającego nogi swoim uczniom. „Pan zachęca nas dzisiaj byśmy sprawdzili nasze życie wiary, aby zobaczyć, czy jest bezinteresowne, nie oskarża i nie domaga się praw, ale czy jest pogodną i bezinteresowną odpowiedzią na Boży dar”. (źródło: Stacja 7)

Jako katolicy powinniśmy pogłębiać naszą wiarę poprzez osobistą relację z Panem Jezusem, uczestnictwo we Mszy Świętej, adorację Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Świętego oraz czasopism katolickich i innej lektury duchowej. Apostołowie prosili Jezusa: *Panie, przytnij nam wiary*.

Dużą pomocą w rozwijaniu wiary jest wspólnota.

FRATELLI TUTTI

W sobotę 3 października, przeddzień liturgicznego wspomnienia św. Franciszka, przy jego grobie w Asyżu, Papież Franciszek odprawił Mszę Świętą i podpisał swoją trzecią encyklikę pt. *Fratelli Tutti* - Wszyscy jesteśmy braćmi.

Pierwsza encyklika „*Lumen fidei*” - Światło wiary ukazała się w 2013 r. na początku pontyfikatu. Jest to wspólne dzieło z papieżem Benedyktem XVI. Druga encyklika „*Laudato si'*” - Pochwalony bądź - Ojciec Święty podpisał 24 maja 2015 roku.

Początek encykliki „*Fratelli Tutti*”, to słowa z *Napomnień* św. Franciszka „*Bracia wszyscy, spoglądajmy na dobrego Pasterza, który dla zbawienia swych owiec wycierpiał mękę krzyżową*”. Również tytuł poprzedniej encykliki, „*Laudato Si'*”, był nawiązaniem do modlitwy św. Franciszka z Asyżu – *Pieśni Słonecznej*. W nowej encyklice są poruszone kwestie braterstwa i przyjaźni społecznej.

Przed jej publikacją sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Pietro Parolin powiedział: „Papież zachęca do odkrycia brata w drugiej osobie”. Dodał, że ten dokument nauczania przejdzie do historii „przede wszystkim jako kompas dla człowieka zagubionego” z powodu pandemii Covid-19.

Dyrektor programowy mediów watykańskich, Andrea Tornielli, powiedział, że braterstwo i przyjaźń społeczna –wymienione w podtytule encykliki – wskazują na to, co łączy mężczyzn i kobiety, a mianowicie uczucie, które powstaje między osobami, które nie są powiązane więzami krwi, a wyraża się poprzez akty życzliwości, poprzez formy pomocy i wielkoduszne działania w chwili potrzeby. Bezinteresowne uczucie do innych ludzi, niezależnie od wszelkich różnic i przynależności. (...) – Żyjemy w czasach naznaczonych wojną, ubóstwem, migracją, zmianami klimatycznymi, kryzysem ekonomicznym, pandemią: uznanie siebie za braci i siostry, rozpoznanie w tym, którego spotykamy, brata i siostrę, a dla chrześcijan rozpoznanie w drugim, który cierpi, oblicza Jezusa, jest sposobem na potwierdzenie elementarnej godności każdej istoty ludzkiej stworzonej na obraz Boży.

Źródło: KAI /Stacja7

DAR DUCHA ŚWIĘTEGO

W piątek 25 września 2020 w naszym kościele bp Artur Miziński—Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski—udzielił 66 osobom sakramentu bierzmowania.

Wraz z nim Mszę Świętą celebrowali: ks. dziekan Kazimierz Gacan i ks. proboszcz Marek Urban.

Poniżej zamieszczamy tekst homilii wygłoszonej z okazji tej uroczystości.

BP ARTUR MIZIŃSKI SEKRETARZ GENERALNY KEP

Czcigodni Bracia w Kapłaństwie, drogie Siostry i Bracia, a przede wszystkim Wy drodzy Młodzi Przyjaciele!

Gromadzimy się na tej dzisiejszej liturgii w specyficznym gronie. Staje przed nami młody Kościół tej parafii, chcąc dzisiaj wyznać swoją wiarę w Boga w Trójcy Jedynej i prosić o umocnienie w niej, poprzez przyjęcie kolejnego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej, jakim jest bierzmowanie. Sakrament bierzmowania, to umocnienie Duchem Świętym na drodze do dojrzałości chrześcijańskiej.

Gdy tak dzisiaj stajemy przed ołtarzem razem: młodzież, jej rodzice, rodzzeństwo, krewni, przyjaciele, nauczyciele i wychowawcy oraz zaproszeni goście i parafianie, Bóg daje nam swoje Słowo, które ma być dla nas wszystkich słowem życia, nie tylko na dziś, ale na całe nasze życie.

(...) Drodzy Młodzi Przyjaciele, patrząc na Was dzisiaj obecnych przy ołtarzu i pragnących przyjąć sakrament bierzmowania, wierzymy, że w ten sposób wyrażacie Waszą wiarę i chęć pogłębiania jej w dalszym życiu. Opowiadacie się za Chrystusem, wybieracie Go na Pana Waszego życia i chcecie ustawicznie wasze serca zwracać ku Niemu, by z Nim, w mocy Ducha Świętego, iść w dorosłe życie.

Przed laty rodzice przynieśli Was do kościoła i prosili o chrzest zapewniając, że wychowają Was w wierze. I skoro dzisiaj tu jesteście to znaczy, że na tym etapie dotrzyмали obietnicy i wychowali Was w wierze Kościoła. Dziś przyszedł ten moment, kiedy stajecie przed zgromadzonym tu Kościołem i po należytych przygotowaniach chcecie przyjąć dar Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania.

Tak moi Drodzy, dziś nie jesteście już dziećmi i nie rodzice w waszym imieniu, ale wy sami prosicie o dar Ducha św. I za chwilę ten Dar otrzy-



Fot. Ewa Kamińska

macie i w mocy Ducha Świętego będziecie odpowiedzialni w pierwszej osobie za rozwój swojej wiary, za autentyczne życie Ewangelią na co dzień. Nie znaczy to, że rodzice mają przestać troszczyć się o Was w tym zakresie. Oni też są powołani do tego, żeby Was wspierać i kształtować Waszą wiarę, szczególnie przez świadectwo życia codziennego, ale od tego momentu to Wy przejmujecie tę odpowiedzialność i nie możecie już mówić, że to nie Wasza sprawa. Od dziś to właśnie Wy, jak każdy z nas dorosłych, macie troszczyć się o to, by ustawicznie serca Wasze nawracać ku Chrystusowi, by przyjmować Jego Słowo jako słowo, którym będziecie się kierować w Waszym życiu, nie ulegając licznym i kuszącym podszeptom wielu dzisiejszych fałszywych proroków.

Do tego właśnie wzywa Was Chrystus, abyście Go pokochali, zawierzyli Mu i żyli Ewangelią. Nie jest to łatwe w Waszym wieku, kiedy w głowie ścierają się różne poglądy, kiedy, jak uczył Święty Jan Paweł II każdy z Was odkrywa samego siebie i swój własny świat wewnętrzny, (...) snuje wielkie plany. Chrystus chce być w tych planach obecny, chce być Waszym Przyjacielem, do którego możecie zwrócić się o pomoc i spytać, jaką drogą pójść. Współczesny świat jest bowiem źródłem wielu trudności i lęków, których na co dzień doświadczacie. Oto ciągle trzeba wybierać, opowiadać się po jednej lub drugiej stronie, ostatecznie po stronie dobra

lub zła. Często trzeba decydować czy złamać swoje zasady tylko po to, aby zostać zaakceptowanym w środowisku rówieśników, czy też mieć może mniejsze grono przyjaciół, którzy nie szukają ucieczki w różnego rodzaju używkach bądź naśmiewaniu się z innych. Trzeba wybierać, czy przesiedzieć kolejną godzinę przeglądając media społecznościowe, czy też poświęcić ją na wypełnianie swoich obowiązków szkolnych lub domowych? I wreszcie trzeba podejmować wysiłek, by wśród atrakcji współczesnego świata, udało się Wam znaleźć czas na spotkanie z Bogiem, na czytanie Pisma Świętego, na niedzielną Mszę świętą, może na zaangażowanie w jakieś wspólnoty w parafii. Tu także możecie rozwijać swoje talenty i spotykać się z rówieśnikami, aby wspólnie wzrastać w wierze i miłości Boga i drugiego człowieka.

W tych wszystkich sytuacjach i wyborach trzeba nam pamiętać, że nietrudno pogubić się i zatracić w tym, co ofiaruje Wam współczesny świat. Macie nieporównanie więcej możliwości rozwoju swoich pasji, realizowania marzeń i nieporównanie więcej wolności niż Wasi rodzice czy dziadkowie, to właśnie dlatego łatwiej jest się zagubić, zapomnieć o swoich korzeniach i celu swojego życia. Łatwo dać się porwać chwilowej modzie, by za kilka lat dostrzec, że nie widzicie już sensu tego, co robicie, dlatego trzeba Wam szukać prawdziwej mądrości i nie bać się prosić o wsparcie tych, których kochacie.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Wasi rodzice, dziadkowie, nauczyciele, katecheci mają swoje doświadczenia i niejednokrotnie sami musieli w młodości rozwiązywać podobne problemy. Na pewno nie w ten sam sposób, bo możliwości były inne, ale będą wiedzieli w jaki sposób Wami pokierować, abyście uniknęły poważnych błędów.

Niestety coraz mniej dziś trwałych, niezmiennych autorytetów. A świat przekonuje nas, że nie warto ich szukać, bo każdy może stworzyć sobie swój własny wzór na życie, bez liczenia się z Bogiem, systemem wartości, dotychczasową kulturą itd.

Dziś chcę Wam powiedzieć o największym wsparciu, jakie otrzymujecie w sakramencie bierzmowania od samego Boga. TO DAR DUCHA ŚWIĘTEGO, który jest Duchem Mądrości i Rozumu, Rady i Męstwa, Umiejętności, Pobożności i Bojaźni Bożej. To On uzdalnia nas do czynienia wielkich rzeczy, a więc do wiary w Chrystusa i świadczenia o Nim w naszym życiu.

Drodzy młodzi Przyjaciele! Nie lękajcie się wybrać Chrystusa. Nie dajcie się oszukać. Nie dajcie się zwieść tym, którzy mówią wam, że warto żyć tylko dla tego co, tu i teraz, którzy mówią, że takie rzeczywistości jak prawda, dobro, miłość, piękno, transcendencja, to jedna wielka niewiadoma i nie warto stawiać na nie w swoim życiu. Pamiętajcie o słowach Ojca świętego, Jana Pawła II, wielkiego przyjaciela młodzieży: „Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali”.

Papież Franciszek w Orędziu na ŚDM w Panamie napisał do Młodych: Kiedy Bóg dotyka serca chłopaka czy dziewczyny, to stają się oni zdolni do prawdziwie wielkich czynów. (...) Jezus

was wzywa, abyście pozostawili swój ślad w życiu, ślad, który naznacząby historię, waszą historię i historię wielu osób. Kluczowe jest w tym przemówieniu pierwsze zdanie: Kiedy Bóg dotyka serca chłopaka czy dziewczyny, to stają się oni zdolni do prawdziwie wielkich czynów. Tak Kochani, dziś Bóg chce dotknąć Waszych serc przez swojego Ducha, chce uzdolnić Was do tych wielkich czynów i dać Wam najlepszego Pomocnika. Myślicie może – a co wielkiego może wydarzyć się w moim życiu? Przecież nie wybiorę się w podróż dookoła świata, nie zakończę wszystkich wojen na świecie, ani nawet nie wymyślę lekarstwa na nieuleczalną chorobę. Logika Boga jest zupełnie inna niż logika człowieka i nie chodzi Mu wcale o takie rzeczy, o których będzie mówił cały świat. Dla Boga największą rzeczą jest zbawienie każdej i każdego z nas, a dążenie do zbawienia jest naszym najważniejszym powołaniem, niezależnie od wieku, zawodu czy miejsca zamieszkania.

Młodość ma to do siebie, że wzbudza w sercach szlachetne ideały, postanowienia, poszukuje prawdy, oburza się na niesprawiedliwość, poszukuje czegoś, na czym warto oprzeć życie. Wasza obecność dzisiaj tutaj i prośba o sakrament umocnienia na dojrzałe chrześcijańskie życie, świadczy o tym, że i w Was jest ten głód i to pragnienie. Powiedzieliśmy, że świat dzisiejszy dostarcza nam wiele alternatyw na zaspokojenie naszych tęsknot, ale tak naprawdę jest tylko jedna droga, która daje pewność ich zaspokojenia. Tą drogą jest nasza wiara w Chrystusa. Tylko On może nas doprowadzić do pełni radości i szczęścia, tylko On może uczynić nasze życie szczęśliwym. Dlatego Kościół głosi wam Jezusa Chrystusa –

tak jak to czynił od samego początku – bo wierzy, że to w Nim człowiek odnajduje szczęście i sens życia: On sam jeden ma słowa życia wiecznego. Nie bójcie się rozpałać w sobie pragnienia przeżycia waszego życia z Chrystusem i dla Chrystusa, a na pewno nie doznacie zawodu.

Przyjmijcie Go jako Pana waszego życia a On napełni serca wasze Bożą miłością, która uczyni was zdolnymi kochać bliźniego i być gotowym do służby dla Niego. Oto wasze zadanie, kochać Chrystusa, żyć Jego nauką i uczynić Go częścią swojego życia, zaprosić Go do codziennych wyborów, do przeżywania swoich radości i smutków.

Duch Święty, którego za chwilę otrzymacie to dar, który ma was umocnić w wyznawaniu wiary, ale zarazem jest to dar zobowiązujący do odważnego przyznawania się do Chrystusa przed światem, w którym przyszło Wam żyć. Dlatego nie dajcie się zwieść tym, którzy wskazują łatwą drogę donikąd, ale dostrzegajcie tych, którzy w życiu okazali się mocni duchowo, wierni i odważni, a to co czynili, dawało innym radość i szczęście. Bądźcie mężni i umiejcie przeciwstawić się bezmyślnemu powielaniu opinii często wyśmiewających Kościół i wartości, które głosi chrześcijaństwo. Przecierajcie nowe szlaki ku przyszłości, pamiętajcie o odpowiedzialności za dziedzictwo powierzone wam przez poprzednie pokolenia i za to co pozostawicie tym, którzy będą żyli w przyszłości.

Przyjmijcie ten Boży dar. Napełnijcie serca wasze obecnością Boga w mocy Ducha świętego i bądźcie świadkami tego, co się dzisiaj tu dokonuje. Bądźcie świadkami Chrystusa we współczesnym świecie! Amen.

ŻYCZENIA

Drogim Solenizantom: naszemu Rodakowi, Biskupowi Arturowi Mizińskiemu i ks. Prałatowi Szymonowi Szlachcie składamy najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego, zdrowia, sił oraz pokoju i radości w sercu.

Dziękujemy ks. Biskupowi za życzliwość i okazjonalne wizyty w naszym kościele, mimo wielu obowiązków, wynikających m.in. z pełnionej funkcji Sekretarza Generalnego Episkopatu Polski.

Ks. Prałat Szymon jest rezydentem. Ofiarnie oddaje się posłudze duszpasterskiej. Niech Bóg obficie wynagrodzi wszelkie dobro, a Maryja oraz święci Patronowie wypraszają u Jezusa potrzebne łaski.

Najserdeczniejsze życzenia kierujemy w stronę s. Honoraty Wuschke, zakrystianki. Dziękując za pełną poświęcenia pracę w kościele i gotowość do służenia innym, życzymy Drogiej Siostrze błogosławieństwa od Chrystusa Króla Wszechświata i Najświętszej Maryi Panny, Patronów Zgromadzenia Sióstr Rodziny Betańskiej. Niech Święty Antoni Padewski wyprasza dla Siostry siły, zdrowie i potrzebne łaski.



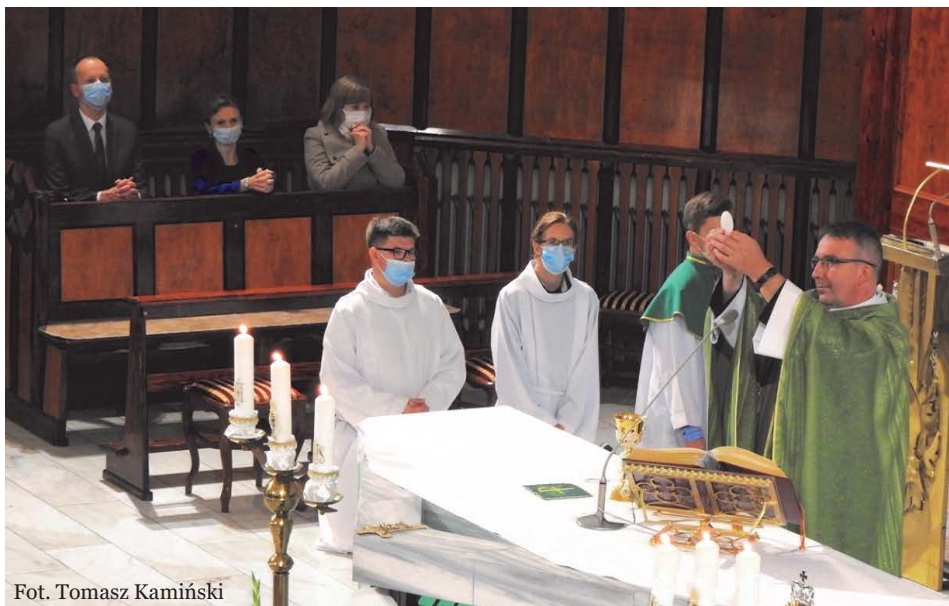
TK

PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA

W niedzielę 27 września 2020 r. podczas Mszy Świętych o godz. 11.45 i 13.00, 78 dzieci przystąpiło do I Komunii Świętej. Celebrantem był ks. Proboszcz Marek Urban, który wygłosił też homilię.

Nawiązał do ewangelicznej przypowieści o ojcu, który prosi swoich synów o pomoc. Pierwszy odpowiada, że wykona poleconą pracę, ale tego nie czyni. Drugi na początku odmawia, lecz po zastanowieniu idzie wypełnić wolę ojca. Ks. Marek zauważył, że podobnie jest i w naszych rodzinach. Dzieci nie zawsze słuchają rodziców, ale nierzadko po zastanowieniu, robią to, o co proszą rodzice.

Podkreślił, że w tak ważnym dla dziecka dniu dzieci z pewnością wiele rozmawiały z bliskimi, pytały, jak się mają zachować, jak najlepiej przeżyć to wydarzenie. Wspominał o Łucji, jednym z dzieci z Fatimy, która po wielu latach opisywała dzień swojej I Komunii Świętej. Przede wszystkim przeprosiła rodziców i poprosiła o błogosławieństwo. Mama dała jej pewne upomnienia i wskazówkę, że będzie



Fot. Tomasz Kamiński

miała Jezusa w sercu, ma prosić Go, by uczynił ją świętą. Łucja dodała, że w momencie Komunii obecność Jezusa była dla niej niezwykle wyczuwalna. Wtedy poprosiła Pana, by stała się świętą. Później została siostrą zakonną. Zmarła kilka tygodni przed odejściem św. Jana Pawła II w 2005 roku. Obecnie toczy się jej proces beatyfikacyjny.

– Dzisiaj trzeba by spojrzeć w oczy dzieci przystępujących do I Komunii Świętej i zobaczyć w nich błysk świętości, który może trochę się rozmył w naszym dorosłym życiu – powiedział ks. Proboszcz. – Warto odkryć na nowo, że Bóg chce nam pomóc, byśmy z tej drogi nie zrezygnowali i wzmocnili pragnienie bycia świętymi w sobie i swoich dzieciach. Modlę się o to gorąco. Amen.



EK

W tym roku tradycyjny Biały Tydzień został okrojony tylko do jednego dnia. Jedna grupa dzieci uczestniczyła w poniedziałek we Mszy św. o 17.00, a druga - we wtorek, również o 17.00. Dzieci otrzymały pamiątkowe obrazki. Dzieci zostały przygotowane do I Komunii Świętej przez ks. Michała Szubę i s. Estere Mizińską.

Mimo innych uwarunkowań związanych z ogólnie panującą sytuacją, dzieci bardzo przeżyły ten dzień, zwłaszcza że czekały na niego od maja. Świadczy o tym świadectwo jednego z dzieci komunijnych.

Podczas I Komunii Świętej byłem bardzo szczęśliwy, że mogłem po raz pierwszy przyjąć Pana Jezusa do swojego serca. Poczulem że jest mi lżej, jakby ktoś zdjął mi ciężar z pleców, a potem byłem bardzo podniekowany. Teraz wiem, że zawsze będę blisko Pana Jezusa, a On mi pomoże aż do śmierci.

Franciszek Sławewski kl. IV c

PODZIĘKOWANIA

Jestem niezwykle wdzięczny Panu Bogu za możliwość odbycia praktyk w parafii Świętego Antoniego w Lublinie. Był to czas dla mnie intensywnego rozwoju. Ufam, że doświadczenie zdobyte przeze mnie w różnych sferach życia parafialnego, wyda dobre owoce, a przykład życia i modlitwy, jaki otrzymałem od księży tu pracujących stanie się dla mnie umocnieniem na dalsze lata. Chciałbym jednocześnie podziękować również siostram zakonnym posługującym przy parafii oraz osobom świeckim za wsparcie i wszelkie rozmowy. Dziękuję za modlitwę.

Alumn Paweł Watras

Alumnowi Pawłowi dziękujemy za posługę w naszym kościele oraz za postawę cichego trwania przed Najświętszym Sakramentem. Życzymy dalszej owocnej formacji w Seminarium Duchownym wraz z zapewnieniem o naszej modlitwie.



EK

KALENDARIUM

PAŹDZIERNIK

1 Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1873-1897)

Mając 15 lat wstąpiła do klasztoru karmelitanek za dyspensą papieża Leona XIII. Była niezwykle dojrzała duchowo. Starła się doskonale pełnić swoje obowiązki. Nazwała to „małą drogą dziecięctwa Bożego”. Widząc, że miłość Boga jest zapomniana, oddała się Bogu jako ofiara za zbawienie świata. Swoje przeżycia opisała w księdze „Dzieje duszy”.

2 Wspomnienie świętych Aniołów Stróżów

O aniołach, duchowych istotach pośredniczących między Bogiem a ludźmi, pisali m.in.: św. Augustyn, św. Hieronim czy św. Bazyli. Szczególną cześć aniołom oddawali: św. Bernard z Clairvaux, św. Stanisław Kostka, św. Franciszek Salezy czy św. Jan Bosko.

Osobne święto aniołów stróżów pojawiło się w XV w. na Półwyspie Iberyjskim. Zniesiono je w drugiej połowie XVI w., jednak w 1608 r. przywrócił je Paweł V. W 1670 r. Klemens X rozszerzył je na cały Kościół. W 1893 r. Leon XIII wyznaczył termin święta na 2 października.

4 Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu (1181-1226)

Po niewoli, w jakiej przebywał w czasie wojny z Perugia, zaczął poszukiwać doskonałego wypełnienia woli Bożej i Ewangelii. W 1208 roku w kościółku Matki Bożej Anielskiej (Porcjunkula) uświadomił sobie, że Bóg wzywa go do odnowy Kościoła poprzez ewangeliczne życie w ubóstwie na wzór Chrystusa. Odpowiadając na to wezwanie, przywdział habit, zamieszkał w pustelni i poświęcił się służbie ubogim. Wspólnota franciszkańska szybko ogarnęła całą Europę. Jeszcze przed śmiercią jego przykład pociągnął ponad 5000 osób, które wstąpiły do założonego przez niego zakonu. Franciszek (wraz ze św. Klarą) stworzył dla kobiet II zakon kontemplacyjny. Dla świeckich założył III zakon inaczej – Braci i Sióstr od pokuty.

PIESZA PIELGRZYMKA

EWA I ANDRZEJ KUŹMICZ

W czasie tej pielgrzymki przekonaliśmy się, że Bóg ma swoje plany. My zamierzaliśmy przejść całą trasę wspólnie – bez dzieci, i przez to mieć czas tylko dla siebie i Pana Boga. Czas na skupienie, refleksję, rachunek sumienia i rozmowę z Bogiem.

Jednak na początku pielgrzymki ksiądz ogłosił, że jest tylko jeden porządkowy i trzeba, żeby ktoś się zgłosił do tej służby. Andrzej poszedł i powiedział, że podejmie się kierowania ruchem, jeżeli nie będzie innych chętnych. Obawiał się przy tym, czy podoła tym obowiązkom fizycznie. Okazało się, że oprócz niego zgłosiła się jeszcze tylko jedna osoba i „chciał – nie chciał”, Andrzej został porządkowym.

Tak więc nasze plany wspólnej wędrowki nie mogły się zmaterializować w tym roku. Dla Andrzeja nie mogły się też ziścić plany zrobienia rachunku sumienia i medytacji w drodze. Za to musiał wykazać się szczególnym skupieniem i zachować czujność – gdyż natężenie ruchu było bardzo duże, by nie doszło do niebezpiecznych sytuacji na drodze. Okazało się, że Andrzej nad podziw dobrze zniósł trudy pielgrzymki i pełnienia służby porządkowego. Natomiast dla Ewy był to czas samotnego wędrowania, gdyż nie było nikogo znajomego. Brakowało również sił fizycznych – w pewnym momencie zaczęły łapać ją skurcze. Tylko dzięki celowi drogi – niesionym intencjom oraz łasce Matki Bożej Ewa zawdzięcza dotarcie do Wąwolnicy.

Grupa była bardzo rozśpiewana – dzięki znakomitej scholi muzycznej – oraz rozmodlona. Piękne konferencje wygłosił Brat Przewodnik, przy czym jedną z nich oparł na doświadczeniach związanych z pracą z małżeństwami i rodzinami formującymi się w Domowym Kościele. Dla nas – zastanawiających się nad naszym miejscem w Kościele, był to czytelny znak, by nadal trwać w tej wspólnotie i podejmować trud pielgrzymowania przez życie wspólnie z innymi małżeństwami z tego Ruchu.

W Wąwolnicy czekały na nas już nasze dzieci, które przyjechały, by uczestniczyć z nami w Eucharystii, a potem zabrać nas do domu oraz dwie niespodzianki. Pierwszą była okoliczność, że Mszy świętej nie będzie sprawował ks. Jan Pędziół – ze względu na zły stan jego zdrowia, lecz



Od wielu lat pieszo pielgrzymujemy do Matki Bożej Kębelskiej, by świętować Jej urodziny. Przynagła nas do tego miłość Bogarodnicy i możliwość podtrzymania takiej szczególnej relacji z Nią, jaka zawiązała się na pielgrzymim szlaku. Również w tym roku pragnęliśmy poświęcić jeden dzień na pieszą wędrowkę do Wąwolnicy, by podziękować Jej za wszystkie otrzymane łaski i trudności – krzyże, pokutować za grzechy oraz upraszać o odkrywanie Bożych dróg, szczególnie przez nasze dzieci, a także o Boże błogosławieństwo dla naszej rodziny, znajomych, parafii i Ojczyzny.

Stąd też, gdy dowiedzieliśmy, że ojcowie kapucyni z Poczekajki ogłosili zapisy na pieszą pielgrzymkę, pojechaliśmy tam i w zakrystii bez problemu zgłosiliśmy nasz udział poprzez wypełnienie deklaracji związanych z COVID-19. Nasze zgłoszenia miały numer 90 i 91. Potem dowiedzieliśmy się, że służby sanitarne zastrzegły, że grupy pielgrzymkowe nie mogą liczyć więcej niż 150 osób. Również później okazało się, że nie wszyscy chętni mogli podjąć trud pielgrzymowania w zorganizowanej grupie.

Dlatego na trasie pielgrzymki spotkaliśmy trzyosobową grupę pątników z naszej parafii, którzy samodzielnie podjęli trud pieszego pielgrzymowania, by uprosić łaskę zdrowia dla bliskiej im – ale także i nam, osoby.

DO WĄWOLNICY — AD 2020

biskup Adam Bab. Zmartwiliśmy się stanem zdrowia ks. Kustosza i szkoda nam było, że nie usłyszymy jego świadectwa na temat działania Maryi w Wąwolnicy, co od kilku lat było żelaznym punktem każdej pielgrzymki.

Z drugiej strony mieliśmy okazję po raz pierwszy uczestniczyć w Eucharystii odprawianej przez nowego biskupa naszej Archidiecezji.

Dużym zaskoczeniem dla nas był odczytany fragment Ewangelii, który nie traktował bezpośrednio o Maryi, lecz opowiadał o łuskaniu kłosów przez uczniów Pana Jezusa w dzień szabatu. Potem szczególnie w pamięć wryły się słowa bp Adama, że **Jezus jest Panem – naszym Panem**, co

oznacza, że mamy o wszystko Go pytać i prosić o pozwolenie na działanie. Następnie Ksiądz Biskup wskazał, że Jezus jest takim niezwykłym Panem, który nie zabiera nam wolności czy radości, ale wręcz obdarza nas tymi dobrami. Powyższe słowa uważamy za szczególnie dar Matki Bożej za podjęty trud rekolekcji w drodze.

Jesteśmy też przekonani, że Maryja – Wszechpośredniczka Łask, będzie dalej prowadzić nas, nasze dzieci i rodziny, oraz obdarzać tym wszystkim, co jest nam potrzebne.

Dziękujemy Panu Bogu i Matce Najświętszej za łaskę pielgrzymowania i prosimy o możliwość udziału w rekolekcjach w drodze w przyszłym roku.

KALENDARIUM

PAŹDZIERNIK

5

**Wspomnienie
św. Faustyny Kowalskiej
(1905-1938)**

Należała do zakonu sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Wykonywała proste prace w ogrodzie, w kuchni, piekarni, na furcie. Miała jedno pragnienie: uświęcić się w pracy i cierpieniu. Na polecenie spowiednika spisała swe mistyczne przeżycia w „Dzienniczku”, który stanowi perłę duchowości chrześcijańskiej. Ta prosta kobieta jest darem Boga dla naszych czasów, wielką mistyczką, mistrzynią życia duchowego, która przypomina biblijną prawdę o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka i wzywa do głoszenia jej światu. Na polecenie Chrystusa, pod jej kierunkiem, malarz Eugeniusz Kazimirowski namalował w Wilnie obraz Jezusa Miłosiernego.

7

**Święto Matki Bożej
Różańcowej**

7 października 1571 r. flota chrześcijańska odniosła pod Lepanto wielkie zwycięstwo nad wojskami tureckim. Papież – św. Pius V – był przekonany, że nastąpiło to dzięki cudownej interwencji Maryi. W podziękę za cudowne ocalenie Europy, ogłosił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej w kościołach, gdzie istniały Bractwa Różańcowe. Klemens XI, w podziękę za zwycięstwo nad Turkami pod Belgradem w 1716 r., rozszerzył święto na cały Kościół. Leon XIII w roku 1883 wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie: „Królowo Różańca świętego – módl się za nami”, a dwa lata później zalecił, by w kościołach odmawiano Różaniec przez cały październik.



Fot. Ewa Kuźmicz

NOWY ROK HARCERSKI

W sobotę 12. września rozpoczął się nowy rok harcerski. Msza Święta, na którą zjechał się cały hufiec, odbyła się w kościele pw. św. Michała Archanioła już o 9. rano. Zaczęło się podobnie jak rozpoczęcie roku szkolnego, jednak po Mszy Świętej cały 2. Hufiec Lubelski udał się nad Bystrycę na apel.

W tym roku do naszej drużyny dołączyła wspiana pomocniczką dh. drużynowej. Msza Święta i apel trwały około dwie godziny, więc ok. godz. 11.00 większość drużyn już po apelu rozjechała się do domów. My jednak skorzystaliśmy z pięknej pogody i malowniczej łączki robiąc tam piknik. Przygotowaliśmy pyszne koreczki, babeczki i ruloniki na słono z ciasta francuskiego, które szybko zniknęły.

Głównymi atrakcjami pikniku były aktywności, które przygotowały zastępy i nasze drużyny. Były to różne ciekawe zabawy, których nie znałyśmy do tej pory. Było radośnie, pysznie i wesoło, ale w końcu wróciliśmy do domów.

Jednak nie mamy się dość, wręcz przeciwnie. Rozpiera nas szczęście, siła i energia do działania, bo w końcu od 19 września zaczynamy zbiórki. Są w każdą sobotę o 9.00 w Domu Katechetycznym. Chcemy się dzielić radością oraz wspólnie się rozwijać i poznawać Pana Boga, więc nasza wspólnota jest otwarta dla wszystkich już od lat 8.

Kasia z 6. Drużyny Lubelskiej „Kaskada”

KALENDARIUM PAŹDZIERNIK

11 XX Dzień Papieski pod hasłem „Totus Tuus”

Ks. Karol Wojtyła na swoje biskupie hasło wybrał zawołanie Totus Tuus. Towarzyszyło mu ono aż do powrotu do domu Ojca. [...] Tak pisał o swych młodzięcych latach: „O ile dawniej byłem przekonany, że Maryja prowadzi nas do Chrystusa, to w tym okresie zacząłem rozumieć, że również i Chrystus prowadzi nas do swojej Matki. Był taki moment, kiedy nawet poniekąd zakwestionowałem swoją pobożność maryjną uważając, że posiada ona w sposób przesadny pierwszeństwo przed nabożeństwem do samego Chrystusa. Muszę przyznać, że wówczas z pomocą przyszła mi książeczka św. Ludwika Marii Grignon de Montfort nosząca tytuł: „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. W książeczce tej znalazłem poniekąd gotową odpowiedź na moje pytania. Tak, Maryja nas przybliżyła do Chrystusa, prowadzi nas do Niego, ale pod warunkiem, że przeżyjemy Jej tajemnicę w Chrystusie”. (Jan Paweł II, Dar i Tajemnica, Kraków 1996, s. 29).

14 Dzień Edukacji Narodowej

Obchodzony jest w rocznicę powstania w 1773 r. Komisji nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mającej. Było to pierwsze w świecie ministerstwo oświaty, o wiele lat wyprzedzające podobne rozwiązania w innych państwach. Choć działała tylko w latach 1773-1794, stworzyła nowoczesną strukturę organizacyjną oświaty – od szkół elementarnych przez gimnazja aż do uczelni wyższych. Reforma objęła programy nauczania, do których wprowadzono elementy nauk przyrodniczych, historii i geografii Polski, naukę języka ojczystego i wychowanie obywatelskie. Zreorganizowane zostały też akademie: krakowska i wileńska. Komisja zamierzała też powołać Królewski Uniwersytet w Warszawie – jego załącznikiem była utworzona w 1789 r. Szkoła Anatomii i Chirurgii. Kres działaniom Komisji położyła utrata niepodległości Polski, ale wiele wprowadzonych przez nią rozwiązań było kontynuowanych. W tym dniu ogarniamy wdzięczną modlitwą wszystkich nauczycieli.

RWANDA POTRZEBUJE POMOCY

W niedzielę 6 września Słowo Boże głosił w naszym kościele ks. Zdzisław Prusaczyk, pallotyn, misjonarz z Rwandy. W homilii skupił się na zagadnieniu troski o drugiego człowieka. Podkreślił, że każdy potrzebuje troski ze strony innych i sam ma taką troskę okazywać, gdyż nikt nie jest w świecie sam i potrzebuje prawidłowych relacji z drugim człowiekiem.



Nawiązując do sytuacji na misjach w Rwandzie, zauważył, że tamtejsza rzeczywistość wymaga pomocy, choćby z powodu epidemii koronawirusa. Wielu ludzi nie ma pracy. Rodziny nie mają chleba. Dlatego stworzono program „Pomagam przeżyć bliźnim”. To akcja internetowa, dzięki której zbierane są środki pieniężne na pomoc. Udało się zorganizować 5 akcji rozdawania żywności.

Kryzys uczy chrześcijan nowych możliwości działania, które owocują okazywaniem miłości bliźniego.

Dziękował naszym parafianom za zaangażowanie w pomoc misjom w Rwandzie, zwłaszcza Grupie Misyjnej, której przedstawiciele byli w Rwandzie.

Bez tej pomocy, a także pomocy z wielu państw, niemożliwe byłoby krzewienie chrześcijaństwa i jego umacnianie w tym dotkliwie doświadczonym państwie.

– Ważne jest, abyśmy w różnych czasach, łatwiejszych czy trudniejszych, mieli wiarę, że Bóg chce przez nas działać, używać naszej inteligencji, talentów, by to działanie przynosiło dobre owoce drugiemu człowiekowi – powiedział ks. Zdzisław.

Po każdej Mszy św. można było skorzystać z kiermaszu rwandyjskiego przed kościołem, by w ten sposób wesprzeć działalność misyjną w Rwandzie, zwłaszcza na uruchomienie przedszkola dla 150 dzieci.

ETK



Zdjęcia : Beata Filipowicz

POTRZEBNY JEST CZAS

Sprawy Boże potrzebują czasu. To, co jest Boże, dokonuje się pomału, bardzo skrupulatnie, konkretnie, dlatego że Bóg nie oczekuje od nas w życiu wiary jakiś chwilowych decyzji, czegoś, co jest niestałe, niespokojne. Pan Bóg chce takiej pewności, żeby wybudować mocny fundament.

KS. DANIEL MAZUREK—5.08.2020

Natomiast świat, w którym żyjemy, jest bardzo dynamiczny, szybki. Wszystko ma być na już. Taka jest nasza natura. Dotyczy to nawet naszego życia duchowego. Jak o coś prosimy Boga, chcemy żeby to było natychmiast. Jak nie, to się denerwujemy. Taką właśnie naszą naturę wykorzystuje skrzętnie zły duch, żeby nie mogły się realizować w nas sprawy Boże.

W Ewangelii wg św. Mateusza widzimy, jak do Jezusa przychodzi kobieta kananejska, czyli poganka. [...] Nazywa Jezusa synem Dawida i prosi, by zlitował się nad nią, bo jej córka jest nękana przez złego ducha. To jest jej modlitwa, jej wyznanie wiary. [...] Prosi nie tyle w swojej intencji, ale córki, która jest opętana. To intencja bardzo poważna. Co robi Jezus? Nie robi nic, nawet na nią nie spojrzy. Nic jej nie odpowie. Milczy.

Kiedy modlimy się w jakiejś intencji, czyż nie jest tak, że często spotykamy się właśnie z taką ciszą, milczeniem. Bóg nic nie robi i wtedy przychodzi zły duch i zaczyna mówić: „Zobacz, Boga nie ma. Gdyby był, to by cię wysłuchał, odezwał. Daj sobie spokój, to nie ma sensu, zrezygnuj”. Ale kobieta kananejska nie idzie za takimi pokusami, które mogła słyszeć w swoim sercu. [...] Pokornie podchodzi, pada Mu do nóg i prosi dalej: „Panie, dopomóż mi”. Nie buntuje się, nie rezygnuje, ale jeszcze bardziej się unia. Jezus mówi jej, że niedobrze jest zabierać chleb dzieciom i rzucać szczyptom. Oznacza to, że jako poganka nie może doświadczyć łaski, o którą prosi. W taki sposób, dość mocny, Jezus odpowiada, że nic z tego nie będzie, że nie otrzyma tej łaski.

Czy jest tak, że kiedy o coś nieraz prosimy, wcale tego nie otrzymujemy. Wola Boża jest całkiem inna, On widzi to całkiem inaczej. Wtedy przychodzi zły duch i mówi: „Bóg nie chce twojego

dobra, jest przeciwko tobie, odrzuca twoją prośbę, ignoruje cię, nie jest tym w ogóle zainteresowany”. Zły duch podpowiada, by zrezygnować, dać sobie spokój, kiedy widać, że modlitwy i starania nie przynoszą żadnych efektów, a może jest nawet jeszcze gorzej. A co robi ta kobieta? Ona jeszcze bardziej się unia. Mówi, że „szczyptę jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów”. Z jeszcze z większą pokorą trwa w modlitwie. Pokazuje wiarę, że Jezus naprawdę może dokonać cudu. Dopiero po całym tym procesie, podczas którego wiara Kananejki była wystawiana na próbę i umacniana, [...] Jezus mówi: „Niech ci się stanie tak, jak prosisz”. I jej córka została uwolniona. [...] Kananejka doświadczyła trudności. Diabeł na wszelkie sposoby chciał ją odciągnąć, wprowadzić lęk, zniechęcenie. [...] Dopiero, gdy to przetrwała, Jezus udzielił jej swojej łaski.

To dla nas bardzo ważna lekcja, bo kiedy modlimy się np. o czyjeś nawrócenie albo podczas walki z jakimś grzechem, słabością, z czymś, z czym sobie nie dajemy rady, i nie widzimy żadnych efektów – po tygodniu, miesiącu, latach - nie dajmy się zniechęcić, bo zniechęcenie, to broń złego ducha. [...] Bóg chce naszego dobra. [...] Jak dobry pedagog, który wie, co dla dzieci jest najlepsze, chce nas kształtować, rozwijać, prowadzić. Kiedy w tej ciszy, w poczuciu, że wszystko stracone, że nic się nie dzieje, wytrwamy, to na pewno obdarzy nas łaskami, może nie takimi, jakich chcemy, ale najlepszymi. [...]

Maryjo, prosimy Cię, abyś nauczyła nas takiej cierpliwości i mocnej wiary, byśmy z ufnością zanosili nasze sprawy przed tron Chrystusa i spokojnie oczekiwali na Jego decyzję. Pomóż nam, byśmy byli posłuszni Jego woli, tą wolą się karmili i żyli. Amen.

IN CORDE

Lubelskie Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego zaprasza na bezpłatne konsultacje w ośrodku "In Corde" przy ulicy Lwowskiej 12, szczególnie osoby bądź ich bliskich, którzy doświadczają trudności w codziennym życiu, nie radzą sobie z emocjami i stresem lub mają problem z używaniem alkoholu bądź innych substancji. Przedstawicielki Stowarzyszenia, gościły w naszej parafii 20 września i udzielały porad.



KALENDARIUM

PAŹDZIERNIK

15 Dzień Dziecka Utraconego

Dzień Dziecka Utraconego obchodzony jest 15 października. To dzień, w którym od 1 stycznia symbolicznie mija 9 miesięcy, czyli dobiega końca okres ciąży.

Lubelskie obchody Dnia Dziecka Utraconego odbędą się w czwartek 15 października 2020 r. Uroczysta Eucharystia odprawiona zostanie w Kościele pw. bł. Piotra Jerzego Frassatiego w Lublinie o godz. 18.00 w intencji rodziców, którzy stracili swoje dziecko, bez względu na czas i okoliczności jego śmierci (poronienie, śmierć okołoporodowa, choroby, samobójstwo, tragiczne wypadki).

18 Wspomnienie św. Łukasza, Ewangelisty (I w.)

Był lekarzem. Przyłączył się do św. Pawła, gdy ten odbywał drugą podróż misyjną. Był z nim w Rzymie, a także podczas trzeciej podróży misyjnej. Według tradycji jest autorem Ewangelii oraz Dziejów Apostolskich. Z wdzięczamy mu większość wiadomości o dzieciństwie Jezusa. Zmarł prawdopodobnie śmiercią naturalną w wieku 84 lat. Kopią jednego z obrazów św. Łukasza jest wg legendy Ikona Jasnogórska.

22 Wspomnienie św. Jana Pawła II (1920-2005)

W październiku, kiedy przypada kolejna rocznica wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, mamy okazję, by podziękować za jego pontyfikat. Możemy też modlić się modlitwą różańcową, by dziedzictwo i zadania, które po sobie nam zostawił, zaprowadziły nas do spotkania z nim w Domu naszego Ojca.

29 20. rocznica konsekracji naszego kościoła

W niedzielę 29 października 2000 r. śp. Abp Józef Życiński Józef Życiński dokonał uroczystego poświęcenia naszego kościoła. Od tego momentu nasza świątynia stała się budynkiem przeznaczonym do wyłącznej służby Bożej. Metropolita Lubelski podkreślił w homilii, że Kościół, to nie tylko mury, ale wszyscy wierni. Od nich zależy dalsze Jego trwanie i rozwój.

BUDOWANIE NA MOCNYM FUNDAMENCIE

W sobotę 12 września 2020 r. harcerze „Zawiszy” z naszej parafii rozpoczęli kolejny rok działalności. W ich intencji Mszę św. odprawił ks. Michał Szuba.

OPRAC. TOMASZ KAMIŃSKI

W homilii nawiązał do niedawnego splotu kajakowego po Wiśle, w którym uczestniczył od Solca do Janowca. Ta część doliny naszej największej rzeki, to Małopolski Przełom Wisły. Rzeka rozdziela Wyżynę Lubelską od Wyżyny Kieleckiej, Niziny Środkowomazowieckiej i Wzniesień Południowomazowieckich. Wisła od tysięcy lat powoli kształtuje teren. Woda potrafi też drążyć skały. Mówi się, że kiedy się nad czymś potwoli, ale stanowczo pracuje, to tak jakby to były kropki drążące skałę.

Rzeka charakteryzuje się także tym, że potrafi wylać. Następuje powódź. Jej skutki są często tragiczne. Podobnie dzieje się w życiu duchowym. Zwraca na to uwagę Jezus w Ewangelii Łk 6, 47-49: „Pokażę wam, do kogo podobny jest każdy, kto przychodzi do Mnie, słucha słów moich i wypełnia je.

Podobny jest do człowieka, który buduje dom: wkopał się głęboko i fundament założył na skale. Gdy przyszła powódź, wezbrana rzeka uderzyła w ten dom, ale nie zdołała go naruszyć, ponieważ był dobrze zbudowany. Lecz ten, kto usłyszał, a nie wypełnił, podobny jest do człowieka, który zbudował dom na ziemi

bez fundamentu. Gdy rzeka uderzyła w niego, od razu runął, a ruina owego domu była wielka”.

Momentem sprawdzania solidności „domu duchowego” jest każda sytuacja, kiedy stajemy przed wyborem między dobrem i złem, co zrobimy, jakiego wyboru dokonamy.

Ks. Michał przywołał też słowa Jezusa (Łk 6,45-46): „Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta”. – Dzisiaj chcemy zajrzeć w nasze serca, czy są one źródłem dobra czy zła – powiedział. – Jeśli widzimy w naszym w sercu dobro, to Jezus je nie tylko podtrzymuje, ale i wzmacnia. Jeśli jednak widzimy zło, to jest w stanie swoją mocą przemienić je na dobro.

Ks. Michał wyraził radość, że kolejny harcerski rok rozpoczyna Msza Święta, bo najlepiej jest od Niej zacząć dalszą pracę nad sobą. – Dobrze, że trafiliście do harcerstwa – powiedział. – Tutaj właśnie formujecie swoje serca, niczym woda kształtująca jakieś przejście. To jest dla was ogromny zaszczyt, wyróżnienie i szczęście. Wielu waszych kolegów



tego nie zna. [...] Nie jest łatwo funkcjonować w tym trochę zwariowanym świecie. A wy macie tutaj podane jak na tacy: prawo harcerskie, wartości, wedle których chcecie kształtować swoje życie. Dzisiaj chcemy się utwierdzić w tym budowaniu, jak mówił Jezus, na mocnym fundamencie, położonym na skale. W sytuacji powodzi znajdziemy oparcie. Tą skalą jest Ewangelia, jest sam Chrystus, są sakramenty, Komunia Święta, regularna spowiedź.

Ks. Michał zauważył, że epidemia, to trudny czas, pełen ograniczeń, który zakłócił też nasze życie religijne. Nie wiadomo, co będzie dalej, ale Zawiszacy będą wytrwale kontynuować pracę harcerską.

BÓG DZIAŁA W CISZY

Ostatnio przeżyliśmy takie doświadczenie, kiedy w drodze na wieczorną Mszę Świętą złapała nas burza. Mocno przemoczeni z ulgą przestąpiliśmy próg kościoła.

BEATA FILIPOWICZ

Szybko zapadał zmrok, wiatr przybierał na sile, niebo zrobiło się zupełnie czarne. Pioruny i potężne grzmoty przesywały powietrze. Choć bardzo lubię burzę, tym razem poczułam się nieswojo. Ale kiedy zamknęliśmy za sobą drzwi, nagle znaleźliśmy się jakby w innym świecie. W środku panowała cisza. Zalało nas ciepło, jasne światło, a potężne mury nawet nie drgnęły pod naporem silnego wiatru. Ogarnął nas spokój i pewność, że tutaj jesteśmy bezpieczni.

Podobną sytuację przeżyłam kilka lat temu. Wraz ze swoją wspólnotą modliliśmy się w ostatnią noc roku w kościele oo. Kapucynów przy Krakowskim Przedmieściu, podczas gdy na Placu Litewskim zorganizowano Sylwestra. O północy,

zaczęły wybuchać fajerwerki, ludzie krzyčili, muzyka dudniła odbijając się od murów kościoła. Mieszające się odgłosy piszczałek, trąbek, petard, krzyków, a w środku my, w ciszy i spokoju, przy lekko przygaszonym świetle, przed oświetlonym Panem Jezusem. Wewnątrz kościoła wydawało nam się, jakby te odgłosy pochodziły nie z tego świata. Zastanawiające jest to, że ludzie będący w centrum tych wydarzeń: wrzasku, zawieruchy, hałasu, nie zdają sobie sprawy z tego, że znajdują się jakby w oku cyklonu.

Sytuacja z burzą świetnie zgrała się z przesłaniem kazania, które tego dnia wygłosił ks. Daniel: Bóg działa w ciszy.

Bóg jest delikatny, często nie dostrzegamy Jego obecności w naszym życiu. Tymczasem On daje nam wyci-

szenie i spokój. U Niego zawsze możemy znaleźć wytchnienie i poczucie bezpieczeństwa, chociaż zły duch będzie mącił i wlewał w nasze serce wątpliwości.

Diabeł natomiast postępuje zupełnie inaczej. On zawsze chce być widoczny, medialny, chce udowodnić, że jest silniejszy od Boga. Zło zawsze rzuca się w oczy, wprowadza w nasze życie niepokój i zawieruchę. Dwa przeciwieństwa: ciche Dobro i hałaśliwe zło.

Czasami nie widzimy tego, co się z nami dzieje. Że jest w nas jakiś strach i niepewność. W natłoku pędzących wydarzeń i obowiązków tracimy czujność i nie trwając przy Bogu oddalamy się w stronę świata zewnętrznego. Najlepszym sposobem na sprawdzenie po czyjej drodze kroczyć są słowa z Pisma Świętego, Ga 5,22: „Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie”.

WARTO PÓJŚĆ NA CAŁOŚĆ

Jest taki fragment w *Dzienniczku* św. Faustyny Kowalskiej, gdzie Pan Jezus mówi do niej takie słowa: „Nie zazna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego (Dz. 699)”.

KS. MARCIN REJAK—4.09.2020

Kiedy przychodzimy dzisiaj, by uczcić Najświętsze Serce Jezusa, by oddać Mu cześć, to zawsze powinny nam przyświecać te słowa. [...] W Wielki Czwartek czytamy w Ewangelii, że św. Jan opiera swoją głowę na Sercu Jezusa. Może warto, byśmy i my, kiedy przychodzimy do kościoła, dotknęli tego Serca, zobaczyli je, kiedy Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu mówi: „Ja odpuszczam tobie grzech”. To coś najpiękniejszego, co może się wydarzyć, kiedy Boże miłosierdzie jest większe od naszego grzechu i brudu. Wtedy rzeczywiście możemy zaznać pokoju w sercu, możemy zaznać Bożej miłości i łaski.

Pierwszy piątek miesiąca, to piękny czas, żeby rozpocząć nabożeństwo dziewięciu pierwszych piątków miesiąca. Jezus, przez św. Małgorzatę Alacoque, obiecał ludziom zesłać wiele łask, przede wszystkim, że kiedy przyjdzie czas spotkania się z Nim: „Nie umrą w stanie niełaski mojej ani bez sakramentów i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci”. [...] Jeśli ktoś tego jeszcze nie praktykuje, warto to zacząć.

[W 5 rozdziale Ewangelii wg św. Łukasza widzimy zgorszenie faryzeuszy, którzy mówią – red.], że uczniowie Jana poszczą, a uczniowie Jezusa jedzą i piją. [...] Jezus czyni im wyrzut: „Czy możecie nakłonić gości weselnych do postu, dopóki pan młody jest z nimi?”. Wyobraźmy sobie, że idziemy na wesele. Młoda para zaprasza gości do stołu, a na nim jest tylko woda i chleb. Nie ma nic innego – mamy post.

Dzisiaj trzeba zobaczyć, o co chodzi w Ewangelii. Czy Jezus neguje kwestię postu? Nie. [...] Czy uczniowie nie powinni pościć za swoje grzechy? Powinni, bo są grzesznikami. Ale dopóki jest pan młody czyli Jezus, który jest Mistrzem, to ma być radość, nie smutek. My, jako chrześcijanie, mamy się radować, do tego jesteśmy powołani, do tego jesteśmy też zaproszeni. Post jest związany ze smutkiem, z powagą, a tutaj Jezus nas zachęca, abyśmy weszli w radość, ale Ducha Świętego. [...] Tylko Jezus Chrystus może ją dać. Nawet, kiedy przychodzi ból w życiu, to mamy mieć tę radość jako uczniowie Jezusa.

I ostatnie słowa [tego fragmentu Ewangelii – red.]: „Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków; w przeciwnym razie młode wino rozzerwie bukłaki, i samo wycieknie, i bukłaki przepadną. Lecz młode wino należy wlewać do nowych bukłaków. Kto się napił starego, nie chce potem młodego – mówi bowiem: *Stare jest lepsze*”. Może już przyzwyczailiśmy się do swoich grzechów, do swojego życia, takiego byle jakiego. Jest nam dobrze i nic nie chcemy zmieniać, bo jeśli zacniemy coś zmieniać, to się wszystko zacznie sypać.

Jeśli pójdziemy za Jezusem i zaczniemy słuchać Jego słowa, czytać Pismo Święte, modlić się, więcej czasu spędzać na różańcu, to zawsze się boimy, że coś się zmieni. Dlatego powtarzamy te słowa, że stare jest lepsze. Nie chcemy nic zmieniać i tak przeżyjemy życie. Może jednak warto pójść na całość i rzeczywiście dostrzeć moc Jezusa Chrystusa. To nie

jest trudne, a może nam się wydaje, że to jest bardzo trudne. Ale tak nie jest. [...] Trzeba nappełnić swoje życie Jezusem, mocą Ducha Świętego. Dzisiaj Jezus nie zaprasza nas dzisiaj do umartwiania się Wielkim Postem. Na to przyjdzie czas. Jezus nas zaprasza, abyśmy swoje życie Jemu powierzyli.

Jest jednak ktoś, kto nas nienawidzi, odciąga od Jezusa, od Komunii Świętej, od modlitwy. To diabeł. On zawsze będzie nas zaatakował, będzie mówił, że się do niczego nie nadajesz, jesteś nikim, jesteś zerem. A Jezus chce ciebie podnieść i mówi: „Uśmiechnij się, jestem tym, który zwyciężył. Nie zazna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do Bożego Miłosierdzia.

Wierzmy, że Jezus miłosierny jest w stanie nas wysłuchać, jest w stanie nam pomóc, złagodzić nasze życie, nasze trudności, zabrać nałogi, z którymi walczyliśmy. On jest w stanie to zrobić. Przyjmijmy Słowo Boże z nadzieją i wiarą, bo przecież tylko w Jezusie jest pokój i radość.



ISKRA MIŁOSIERDZIA

W 12. rocznicę beatyfikacji bł. ks. Michała Sopočki, spowiednika św. s. Faustyny, 28 września o godz. 15.00 spotkaliśmy się po raz kolejny przy Krzyżu Misyjnym na skarpie, by odmówić Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Zebrała się nas spora grupka z różańcami w rękę. Jedna z parafianek trzymała obraz z Jezusem Miłosiernym z napisem: *Jezu, ufam Tobie*. Modliliśmy się za kapłanów, by wypełnili wolę Bożą przekazaną św. Faustynie, o oddalenie pandemii koronawirusa, o pokój na świecie, o powrót uchodźców do ich krajów i pomoc w odbudowie ich domów, za rządzących i Ojczyznę, za rodziny. Na zakończenie zaśpiewaliśmy pieśń: *Nasze plany i nadzieje...*



Zdjęcie i tekst: Ewa Kamińska

PRZYKAZANIE MIŁOŚCI

„Miłujcie waszych nieprzyjaciół.
Dobrze czyncie tym, którzy was nienawidzą.
Błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają.
Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyncie.
A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego.
Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”.

Te zdania z Ewangelii Św. Łukasza z dnia 10.09.2020, to swoisty kodeks każdego katolika.

BEATA FILIPOWICZ

Słuchając tych słów, rozumiemy ich wagę i znaczenie. Pan Bóg wielokrotnie zachęca nas do naśladowania Go w kontaktach z bliźnimi, twierdząc, że jest w sercu każdego z nich. Bardzo chcielibyśmy widzieć obraz Boga w każdym człowieku, ale czasami, to trudne zadanie, kiedy ktoś rani lub krzywdzi nas samych albo innych. Jak pogodzić Boży obraz w nim, z jego postępowaniem? Musimy mieć świadomość tego, że w naszym życiu napotykamy na wiele dobrych i złych wydarzeń, które nas kształtują. Pomimo naszych negatywnych odczuć i chęci odtrącenia osoby, która nas rani, z pomocą Boga możemy ogarnąć go modlitwą. To potężna broń. Czasami przez wiele lat nie widzimy efektów naszego działania i popadamy w zniechęcenie. Musimy jednak pamiętać, że Pan Bóg przeznaczył nam jakieś zadanie do wypełnienia i może dzięki naszej cierpliwości, modlitwie i przebaczeniu, zdarzy się wielkie nawrócenie. Możemy też przez naszą zaciętość i okazywanie wrogości, pozbawić kogoś wiary i spowodować jego odłączenie się od Kościoła.

Wprowadzanie dobra w życie innych ludzi, to jak powiedział w swoim kazaniu ks. Proboszcz, warunek konieczny bycia dobrym katolikiem. Złość w sercu, to objaw obecności złego ducha. Aby okazywać innym miłość i miłosierdzie, nie musimy czekać na jakieś wielkie wydarzenia. Każdy dzień także daje nam wiele możliwości.

Celem życia każdego z nas jest nasze własne zbawienie, ale także doprowadzenie innych do nieba. Tymczasem codzienność często kieruje nasze myśli na inne tory. Pośpiech, zdenerwowanie, niecierpliwość, nieprzyjazne spojrzenie, może doprowadzić do nieprzewidywalnych wydarzeń. Jeśli ja z powodu złego samopoczucia burknę na uśmiechniętą ekspedientkę, to z pewnością na jakiś czas przestanie się uśmiechać. Zwróci uwagę pani, która za długo szuka pieniędzy w portmonetce, ta z kolei zła wróci do domu i powie kilka przykrych słów mężowi, a on nakrzyczy dziecko sąsiada, bo za często gra w piłkę pod jego blokiem. Z jednego zdawałoby

się niewinnego zdarzenia, może powstać cały łańcuszek złych uczynków. Może będą to drobne przykrości, ale może się zdarzyć, że ów tata, którego dziecko zostało skrzyżowane jest dyrektorem i w przypływie złości zwolni z pracy jedyne go żywiciela rodziny, któremu akurat tego dnia coś nie wyszło. Nikt z nas nie chciałby być przyczyną niepowodzenia drugiego człowieka. A wystarczyłoby, gdyby jedna z tych osób ze zrozumieniem potraktowała sytuację i nie przekazała dalej swojego zdenerwowania.

Nasza słaba ludzka natura nie jest w stanie utrzymać nas w czynieniu ciągłego dobra, dlatego musimy prosić Jezusa każdego dnia i ze wszystkich sił, aby dał nam moc pokonywania własnych słabości, okazywania zrozumienia i miłości bliźniemu. Ja staram się wynagradzać przykrości uczynione innym i modłę się za nich, jednocześnie choć trochę uspokajając wyrzuty sumienia, bo myśl o tym, że zepsułam komuś dzień, nie wpływa dobrze także na moje samopoczucie.



EK

NOWI LEKTORZY



Fot. Archiwum ks. Pawła Zdybła

W środę 9 września 2020 r. podczas Eucharystii w kościele pw. św. Józefa w Lublinie Arcybiskup Stanisław Budzik pobłogosławił ok. 200 nowych lektorów z całej archidiecezji lubelskiej. Do tej funkcji przygotowywali się oni od października 2019 r. Metropolita Lubelski po odebraniu zapewnienia, że są gotowi do służby, wręczył każdemu z nich Biblię. - Rozważajcie Słowo Boże i bądźcie świadkami tego Słowa w waszym życiu - zachęcał chłopców.

Z naszej parafii lektorami zostali:

Paweł Błaszczak
Hubert Ejnik
Emil Gołębiowski
Tomasz Grymuza
Bartłomiej Szczygielski
Marcin Więsyk
Marcel Baran

Na zdjęciu obok: Nowi lektorzy razem z ks. Pawłem, opiekunem LSO.

SIEW SŁOWA BOŻEGO

W sobotę 19 września 2020 r. ks. Paweł Zdybel odprawił Mszę Świętą w intencji Liturgicznej Służby Ołtarza. W homilii nawiązał do przypowieści o siewcy: „Kiedy siał, niektóre ziarna padły na brzeg drogi. Wtedy przyleciały ptaki i zjadły je. Inne padły na grunt skalisty. Nie miały tam wiele gleby. Kiełki szybko strzeliły w górę, bo gleba nie była głęboka. Ale gdy wzeszło słońce, zwiędły. Ze względu na słaby korzeń – uschły. Jeszcze inne padły między ciernie. Ciernie wyrosły i zadusiły je. I w końcu inne padły na żyzną ziemię. Te wydały plon: stokrotny, sześćdziesięciokrotny lub trzydziestokrotny” (Mt 13, 4-8). Słowa tej przypowieści odniósł do ministrantów i lektorów.

OPRAC. EWA I TOMASZ KAMIŃSCY

– Wielu jest takich, którzy usłyszawszy o tym, że mogą pana Boga poznać poprzez służbę przy ołtarzu, mieli nawet taką myśl, że będą ministrantami – powiedział ks. Paweł. – Przyszli na jedną czy drugą zbiórkę przygotowującą do służenia. Może nawet przeszli prawie cały kurs, ale byli jak to ziarno na drodze – słyszą „zostań ministrantem, a później może lektorem”, ale przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serc, i ich przygoda z ministrantów kończy się bardzo szybko. [...] Inni są podobni do ziarna rzuconego na grunt skalisty. Z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia. Służą do czasu, ale w chwili pokus odstepują. Z początku są gorliwi, przychodzą codziennie, czasem nawet dwa razy dziennie. I tak przez tydzień, miesiąc, dwa, trzy. A jeszcze, jak są punkty, to nawet i cały rok je zbierają, a później, jakby ręką odjął, w ogóle ich nie ma, nawet czasami ciężko w kościele ich znaleźć. Przyjmują z radością słowo, jest na początku zapal, ale nie ma korzenia, nie ma takiej stałości, bo przychodzi pokusa – jakieś inne fascynujące rzeczy i one stają się ważniejsze.

Są też ciernie. Chłopcy przychodzą, słuchają i... odchodzą. Dlaczego? Bo pojawiają się troski, bogactwa, rozkosze życia. A to koledzy mówią, że to nie fajnie, a to są inne zainteresowania. Niektórzy mówią, że nie da się tego połączyć – albo będę służył albo grał w piłkę czy spotkał z kolegami. Ciekawe, że zawsze spotkania z kolegami wypadają wtedy, kiedy są zbiórki, Msze Święte. To jest bardzo widoczne w przypadku tych, którym ciernie zasłaniają serce i blokują możliwość rozwoju. Czasem najzwyczajniej w świecie oczy przyklepię są do telefo-

nu: „Poszedłbym na Mszę Świętą w tygodniu, na której wyznaczyłem sobie dyżur, ale jak tu wstać z łóżka, kiedy telefon tak ciąży w rękach, że nie można się podnieść”. Albo: „Będę się uczył od 17:00. Potem pójdę na dyżur”. A tu zeszyły trzy godziny ze smartfonem czy na grach komputerowych. W tym czasie można było i nauczyć się, i być na dwóch Mszach Świętych. Rozkosze życia, bogactwa, troski, opinie, słowa. Zobaczcie, jak wiele jest tych rzeczy, które próbuje nas odciągnąć.

Jest w końcu ziarno, które pada na ziemię żyzną. Dostaliście zaproszenie na zbiórki ministrantów, lek-

torów, a dzisiaj na Mszę Świętą. I przyszlście. To jest ten moment, kiedy to konkretne ziarno słowa Pana Boga wydaje owoc w waszym życiu. Tym owocem jest wasza tutaj obecność. Piękno tej Ewangelii polega na tym, że Pan Jezus nigdy nie znudzi się sianiem tego ziarna. Będzie to robił ciągle – jutro, pojutrze, zawsze i w różny sposób. Ja oczywiście wspominałem tylko o tym wycinku służby, ale to jest konkretne słowo zaproszenia na Mszę Świętą – może na tygodniu, może poza dyżurem wyznaczonym przez siebie. To zaproszenie na zbiórkę, jakieś spotkanie. I za każdym razem będzie rozgrywał się dramat, a może piękno Ewangelii, na jaki grunt padnie to konkretne ziarno Pana Jezusa. Życzymy sobie, aby jak najczęściej padało na ziemię żyzną.

Pod koniec Mszy Świętej ks. Proboszcz Marek Urban wręczył nowym lektorom dyplomy, życząc im wytrwałości w posłudze przy ołtarzu.

Dziękował też ks. Pawłowi za opiekę nad ministrantami i lektorami.



Fot. Ewa Kamińska

SPOTKANIA WSPÓLNOT PRZY PARAFII ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO

Lp.	Nazwa wspólnoty	Przedział wiekowy	Dzień spotkania	Godzina	Duszpasterz Koordynator	Miejsce spotkania
1	Rada Duszpasterska	dorośli	co 2 m-ce w wyznaczone poniedziałki	19.00	Ks. Proboszcz Marek Urban Sławomir Wieleba	Sala ŚDM
2	Rada Parafialna	dorośli	wyznaczona niedziela m-ca	19.00	Ks. Proboszcz Marek Urban	Sala ŚDM
3	Parafialna Rada Młodych	młodzież	raz na 2 miesiące	19.00	Ks. Paweł Zdybel Mateusz Ściuba	Sala ŚDM
4	Kółka Różańcowe	dzieci, młodzież, dorośli	1. niedziela miesiąca	po Mszy o 12.00	Ks. Prob. Marek Urban Alfreda Tudruj Urszula Swatowska	Kościół
5	Legion Maryi	dorośli	poniedziałek	16.00 - 18.00	Ks. Daniel Mazurek Prezydent Irena Śladowska	Dom Katechetyczny
6	Krąg Biblijny	dorośli	wtorek	19.00	Ks. Paweł Zdybel Alicja Węgrowska z-ca Ewa Raczkiewicz	Dom Katechetyczny
7	Akcja Katolicka	dorośli	wybrany czwartek	16.00	Ks. Proboszcz Marek Urban Prezes Tomasz Kamiński	Sala ŚDM
8	Ministranci	klasa III-VIII SP	sobota	9.00	Ks. Paweł Zdybel	Kafejka LSO
9	Kandydaci na ministrantów	Kl. III-IV SP	sobota	10.00	Ks. Paweł Zdybel	Kafejka LSO
10	Lektorzy	młodzież męska	sobota	w wyznaczonym czasie	Ks. Paweł Zdybel Radosław Fiutka	Kafejka LSO
11	Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej	dorośli	wybrany poniedziałek	19.00	Ks. Proboszcz Marek Urban Zbigniew Ejnik	Kaplica i sala ŚDM
12	Chór „Inspirante”	młodzież, dorośli	wtorek, czwartek	19.00 – 20.30	Ks. Michał Szuba Małgorzata Świeca	Dom Katechetyczny
13	Schola „Lilijki św. Antoniego”	SP 44	sobota	11.00	Ks. Michał Szuba Mariusz Skrzypek s. Estera Mizińska	Dolny kościół
14	Parafialny Zespół Muzyczny	młodzież, dorośli	sobota	12.00	Ks. Paweł Zdybel Jacek Chęckiewicz	Kościół
15	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży	młodzież	piątek	19.15	Ks. Paweł Zdybel Jagoda Lesicka Mikołaj Mazur	Dom Katech. Kawiarenka
16	FSE – Skauci Europy Wilczki	od III klasy SP	sobota	9.30	Ks. Michał Szuba Akela Agnieszka Prokop Adrian Kasperek	Dom Katechetyczny
17	FSE – Skauci Europy 11. Drużyna Lubelska św. Antoniego Padewskie- go	klasa VI SP – I LO	sobota	10.00	Ks. Michał Szuba Jarosław Murat	Dom Katech. harcówka lub wyznaczone miejsce
18	FSE – Skauci Europy 6. Drużyna Lubelska im. Marii Magdaleny	klasa VI SP – I LO	sobota	9.00	Ks. Michał Szuba Aleksandra Marzęta	Dom Katech. harcówka lub wyznaczone miejsce
19	Domowy Kościół	rodziny	raz w m-cu w wyznaczonym terminie		Ks. Marek Urban Ks. Paweł Zdybel Ks. Daniel Mazurek	spotkania w kręgach
20	Grupa Misyjna	młodzież, dorośli	I i III wtorek m-ca	19.00	Ks. Proboszcz Marek Urban Aleksandra Czyndacka	Sala ŚDM
21	Spotkania popielgrzymkowe	uczestnicy i chętni do pielgrzymowania	okazjonalnie w niedzielę		Ks. Michał Szuba	Dom Katechetyczny

22	Punkt Charytatywny Caritas		środa	12.00–14.00	Ks. Proboszcz Marek Urban Ryszarda Banak	Dom Katechetyczny
23	Neokatechumenat	młodzież, dorośli	wtorek sobota	19.00 17.00	Ks. Michał Szuba Paweł Borysiuk	Sala w Dolnym Kościele
24	Towarzystwo Przyjaciół Seminarium w parafii	dorośli	I czwartek miesiąca	17.00 Modlitwa o powołania	Ks. Proboszcz Marek Urban Ewa Kamińska	Kaplica
25	Koinonia Jan Chrzciciel	Spotkania ze Słowem Bożym i modlitwa wstawiennicza	Środa	Terminy spotkań w trakcie ustaleń		Dom Katechetyczny Sala św. Dominika
26	Grupa młodzieży studiującej i pracującej	młodzież	niedziela	19.15	Ks. Daniel Mazurek Mateusz Ściuba	Dom Katech. Kawiarenka lub Kaplica
27	Przyjaciele Oblubieńca	młodzież i dorośli	czwartek	19.00-21.00	Ks. Daniel Mazurek Magdalena Golisz	Kaplica Sala ŚDM
28	Duszpasterstwo nauczycieli	nauczyciele	do ustalenia		Ks. Michał Szuba	Kościół Plebania
29	Przygotowanie do bierzmowania	VIII SP	W ustalonych cyklicznie terminach		Ks. Daniel Mazurek	
30	Przygotowanie do I Komunii Świętej	III klasa SP	W ustalonych terminach		Ks. Michał Szuba s. Dominika Lis	
31	Zespół Katechetów		Raz na 2 miesiące w terminie ustalonym		Ks. Proboszcz Marek Urban Karolina Kalinowska	
32	Towarzystwo Przyjaciół KUL	zbiórka 2 razy w roku składek członkowskich			Ks. Proboszcz Marek Urban Henryka Kotyła	

1	Kancelaria Parafialna	7.30-8.00				
		17.00-17.45	Poniedziałek: ks. Paweł Zdybel Wtorek: ks. Michał Szuba Środa: ks. Daniel Mazurek Czwartek: ks. Michał Szuba Piątek: ks. Proboszcz Marek Urban			
2	Dyżury spowiedzi wieczornych					Poniedziałek: ks. Paweł Zdybel Wtorek: ks. Michał Szuba Środa: ks. Daniel Mazurek Czwartek: ks. Michał Szuba Piątek: ks. Proboszcz Marek Urban

W PARAFII ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO FUNKCJONUJĄ

L.p.	Nazwa	Godz. funkcjonowania	Prowadzący	Miejsce
1	Poradnia Życia Rodzinnego	wtorek 17.00-19.00	Karolina Kalinowska	Dom Katech. Sala ŚDM
		przygotowanie do sakramentu małżeństwa niedziela 16.00-17.30	cykl jesienny: październik - listopad Karolina Kalinowska i ks. Marek Urban cykl wiosenny: ostatnia niedziela stycznia – marzec Karolina Kalinowska i ks. Marek Urban	
2	Kiosk parafialny	od pon. do soboty - 17.00-17.45 oraz po Mszy św. o 18.00 niedziela - po każdej Mszy św. oraz 17.00-18.00	Katarzyna Chęckiewicz	Kiosk przed kościołem
3	Świetlica św. Antoniego IAKAL	poniedziałek—piątek 15.00-19.00 wakacje i ferie – 9.00-13.00	Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Lubelskiej	Dom Katechetyczny
4	Punkt Kasowy SKOK im. Z. Chmielewskiego	poniedziałek—piątek 8.00–16.00	SKOK	Dom Katech. tel. 81 7472870
5	Biblioteka im. H. Łopacińskiego	pon., środa, piątek – 10.00-18.00 wtorek – 10.00-16.00 czwartek – 12.00-16.00	Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego Filia nr 16	Dom Katech. tel. 81 4447755
6	Gimnastyka dla pań	wtorek i piątek 19.00–20.00	Małgorzata Mazurek	Dom Katechetyczny

GRUPY KORZYSTAJĄCE Z POMIESZCZEŃ PARAFII ŚW. ANTONIEGO

Lp.	Nazwa wspólnoty	Przedział wiekowy	Dzień spotkania	Godzina	Miejsce spotkania
1	Anonimowi Alkoholicy	zainteresowani	wtorek	19.00	Dom Katechetyczny
2	AI-Anon	osoby mające w rodzinie uzależnionego od alkoholu	wtorek	19.00	
3	AI-Teen	dzieci i młodzież mająca rodzica z problemem alkoholowym	wtorek	19.00	

INFORMACJE PARAFIALNE PAŹDZIERNIK 2020

W październiku codziennie odmawiany jest Różaniec o godz. 17.15.

W pierwszy czwartek miesiąca – 1. października - o godz. 17.15 członkowie Towarzystwa Przyjaciół Metropolitalnego Seminarium Duchownego poprowadzą modlitwę różańcową o nowe święte powołania do kapłaństwa. Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w czwartkowych wieczornych Mszach św., zwłaszcza osoby z grup parafialnych. Zachęcamy do codziennej i gorliwej modlitwy o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

W pierwszy piątek miesiąca – 2. października - starajmy się wynagrodzić Najświętszemu Sercu Jezusa. Zachęcamy do praktykowania dziewięciu piątków miesiąca. Przed południem kapłani nawiedzą chorych. Dodatkowa Msza św. o godz. 16.30

W pierwszą sobotę miesiąca – 3. października - w naszym kościele Msza św. o 18.00 przy relikwiach św. Maksymiliana Kolbe, szczególnego czciciela Niepokalanej. Po Mszy św. o godz. 18.00 dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 21.00.

W pierwszą sobotę miesiąca wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię świętą, odmówić jedną część Różańca i przez piętnaście minut rozmyślać nad piętnastu tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

W pierwszy poniedziałek miesiąca – 5. października - na Mszy św. o 18.00 modlimy się o pokój za wstawieniem franciszkańskich męczenników: bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego przy ich relikwiach.

W pierwszy wtorek miesiąca – 6. października - na Mszę św. o 18.00 zaproszeni są nie tylko członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii, ale również wszyscy, którzy chcą się do niej dołączyć.

W niedzielę 11. października - XX Dzień Papieski.

We wtorek 13. października po Mszy św. o 18.00 Nabożeństwo Fatimskie.

W piątek 16. października, w 42. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, po Mszy św. o 18.00 adoracja Najświętszego Sakramentu przy relikwiach św. Jana Pawła II zakończona Apelem Jasnogórskim o 21.00. Modlimy się w intencji Kościoła, Ojca Świętego oraz Małżeństw i Rodzin naszej parafii.

W sobotę 17. października o godz. 11.00 będzie Jubileuszowa Msza Święta z okazji 25-lecia kapłaństwa naszego Rodaka ks. Krzysztofa Grzesiaka.

W Niedzielę Misyjną 18. października w naszej parafii rozpocznie się Seminarium Odnowy Wiary.

W czwartek 29. października – 20. rocznica poświęcenia naszego kościoła pw. św. Antoniego Padewskiego.

W piątek 30. października po Mszy Świętej o godz. 18.00 — Różaniec do Siedmiu Boleści Maryi

KIEDY MÓWIĆ – KIEDY MILCZEĆ

Jest takie powiedzenie, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem i to by się zgadzało, zwłaszcza, gdy popatrzymy na otaczający nas świat, w którym bardzo brakuje milczenia.

KS. DANIEL MAZUREK—7.09.2020

Kardynał Robert Sarah napisał książkę, którą zatytułował „Moc milczenia. Przeciw dyktaturze hałasu”. Ta dyktatura hałasu robi wszystko, żeby wprowadzić nas w nieład, nieporządek, chaos, bałagan. Milczenie się temu sprzeciwia. Jednak mówienie jak i milczenie mogą być dobre lub złe. Zależy to od okoliczności.

W szóstym rozdziale Ewangelii wg św. Łukasza znajdujemy opis dwóch postaw - mówienia i milczenia. Każda z nich jest raz dobra, raz zła. Na początku widzimy Jezusa, który naucza w synagodze, czyli mówi o Bogu Ojcu, o królestwie Bożym, o Bożej miłości. Wzywa do nawrócenia. Czyni rzeczy dobre.

Uczeni w Piśmie i faryzeusze szukali sposobu, jak zdobyć argumenty przeciwko Jezusowi, jak go pochwycić na czymś złym. Musieli więc ze sobą rozmawiać. Ale na jaki temat? Jak Go zniszczyć, jak znaleźć dowód przeciwko Niemu?

W synagodze znajduje się człowiek, który ma uszłą rękę. Przez cały czas nie wypowiada on ani jednego słowa. Jezus prosi go, aby wyszedł na środek i ten chory człowiek jest posłuszny. Wtedy Jezus zadaje uczniom w piśmie i faryzeuszom pytanie, czy w szabat można zrobić coś dobrego czy coś złego. W tym momencie faryzeusze, którzy przed chwilą dużo mówili, w tej chwili milkną. Dlaczego? Bo gdyby weszli z Nim w dialog, okazałoby się, że Jezus

ma mocniejsze argumenty. Na jaw wyszłyby ich nieprawość i złe intencje wobec Jezusa. Dlatego milczą, ale to milczenie też złe o nich świadczy. Wiedzą, że gdyby zaczęli mówić, ich zło zostałoby ujawnione.

Mamy więc dwie postawy milczenia – milczenie uczonych w piśmie i faryzeuszy oraz milczenie człowieka, który jest chory. Jezus mówi do niego, by wyciągnął rękę. Chory nic nie mówi, wyciąga rękę, a ona staje się zdrowa. A przecież mógłby w takiej sytuacji zadawać dużo pytań, mógłby prosić Jezusa, żeby coś zrobił, ale on milczy i jest posłuszny słowu Jezusa. Mamy więc dwa rodzaje milczenia.

Na widok cudu uczeni w piśmie i faryzeusze wpadli w szal i naradzali się między sobą, jak mają postąpić wobec Jezusa. Znów dużo mówią, ale już nie publicznie, tylko między sobą. Złorzeczą Jezusowi, szukają sposobu, jak Go zgładzić. Znów mówienie staje się złem.

To przekłada się na nasze życie. Czy mówimy lub milczymy, ważne jest, by było to budujące. Dobro jest wtedy, gdy mówimy o Chrystusie, o naszym doświadczeniu wiary, gdy dzielimy się z innymi swoją wiarą, kiedy kogoś pocieszamy, dajemy dobre rady. Gdy jednak mówimy coś złego, kogoś obmawiamy, kiedy się kłócimy, przeklinamy, wtedy mówienie jest złe.

W niedzielę 6. września w czasie modlitwy Anioł Pański papież Fran-



EK

ciszek powiedział, że plotkowanie jest straszne. Gdy człowiek plotkuje, niszczy wspólnotę. To diabeł chce, żebyśmy plotkowali, a nie mówili tego, co jest budujące. Lepsze jest milczenie, niż wchodzenie w świat plotek, obmawiania.

Lecz milczenie staje się złe, gdy nie upominamy kogoś, kto grzeszy. Wiemy, że ktoś robi coś złego, ale milczymy. Nasze milczenie staje się wówczas zgodą na to zło. Jeśli rodzice widzą, że ich dzieci żyją w grzechu i milczą, to stają się współwinni tego grzechu. Dlatego takie milczenie jest złe.

Potrzeba nam takiej mądrości i działania Ducha Świętego w nas, abyśmy potrafili rozeznaczyć, kiedy trzeba mówić, a kiedy milczeć.

Maryjo, prosimy Cię, naucz nas takiej postawy mądrości rozeznania, byśmy przez swoje mówienie budowali wspólnotę, Boży Kościół, i abyśmy przez swoje milczenie również tę wspólnotę umacniali. Amen.



EK

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE—13.09.2020

INTENCJE MODLITEWNE NA PAŹDZIERNIK



Diakonia Modlitwy Wspierającej Dziela Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby udział w nabożeństwach różańcowych i przeżywanie Tygodnia Misyjnego ożywiło wiarę w rodzinach.

Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

27 września – 3 października

Za alumnów roku I, aby rozpoczynany przez nich okres propedeutyczny, był czasem właściwego rozeznania woli Bożej w ich życiu.

4 – 10 października

Aby Słowo Boże, głoszone podczas rekolekcji jesiennych, pomogło alumnom i wychowawcom dobrze rozpocząć nowy rok formacji seminaryjnej.

11 – 17 października

Za kleryków roku V, którzy zostali przedstawieni biskupowi jako kandydaci do diakonatu i prezbiteratu, aby owocnie wykorzystali czas formacji przed przyjęciem sakramentu święceń.

18 – 24 października

Za wspólnotę Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, która w niedzielę uroczystie zainauguruje nowy rok akademicki, aby Boże błogosławieństwo spoczywało na każdym wychowawcy, profesorze i kleryku.

25 – 31 października

Za rodziców i rodzeństwo kleryków lubelskiego Seminarium, aby towarzyszyli im duchowo na drodze powołania oraz dawali świadectwo prawdziwie chrześcijańskiego życia



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ewangelizacyjna:

Módlmy się, aby wierni świeccy, a szczególnie kobiety, na mocy chrztu, w większym stopniu byli włączani w podejmowanie odpowiedzialności za Kościół.

Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

O uwolnienie zarówno osób duchownych, jak i świeckich z postawy klerykalizmu.



ODESZLI DO PANA

Maria Kowalik	1927
Stanisław Kunaszewski	1943
Barbara Kopaszewska	1952
Elżbieta Strojek	1967
Janina Krzyżanowska	1940
Marian Mańka	1937
Józef Kępa	1942
Józefa Dominiak	1939
Zbigniew Rej	1938
Stanisław Krasuski	1937

INFORMACJE PARAFIALNE

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Niedziele i święta: 7:00, 9:00, 10:30, (górnego kościoła – dorośli, dolnego kościoła – dzieci), 12:00, 18:00 (dla młodzieży); Święta zniesione: 7:00, 9:00, 16:30, 18:00
- Dni powszednie: 7:00, 7:30, 18:00, dodatkowo 16:30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00
- Spowiedź – W dni powszednie oraz w niedziele i uroczystości – w czasie Mszy św.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17:15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy św. wieczornej zakończona o godz. 21:00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria – poniedziałek-piątek: godz. 7.30-8.00 oraz 17.00-17.45; sobota: 7.30-8.00
- Kiosk parafialny - od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy św. wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy św.

Nasz dar modlitwy Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, Wieczne odpoczywanie

Głos św. Antoniego – Pismo parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin
mail: antoniglos@gmail.com; tel. 81 747 70 75
Zespół redakcyjny: Ewa i Tomasz Kamiński
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prałat Marian Matusik
Stali współpracownicy: ks. Prof. Marek Dziewiecki, Roman Wołczyk, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Agata Mazurek
Druk: *Polihymnia*
Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów

ROZPOCZĘCIE ROKU HARCERSKIEGO ZAWISZY



Fot. Arch. Zawiszy



Zdjęcia: Ewa Kamińska

PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA—27.09.2020



Zdjęcia: Tomasz Kamiński